

Warszawa, dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1548/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Sebastian Mazurkiewicz

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwester Sykut

przy udziale Prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 19 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy T. W. syna L. i A. ur. (...) w O. oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279§1kk w zw. z art. 64§2kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

z dnia 30 września 2016 r. sygn. akt II K 818/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach zarzucanego T. W. czynu uznaje go za winnego tego, że w dniu 8 marca 2012 roku w miejscowości S. rejonu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia 8 sztuk odkurzaczy marki B. w kartonowych pudełkach o łącznej wartości około 2.000 złotych, które znajdowały się w naczepie samochodowej o numerze rejestracyjnym (...) zaczepionej do ciągnika siodłowego marki V. o numerze rejestracyjnym (...), czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w miejscowości T., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję funkcjonariuszy policji, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, to jest za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk wymierza mu karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. w pozostałej części utrzymuje tenże wyrok w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 516,60 złotych obejmujące wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;

4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa;

Sygn. akt VI Ka 1548/16

## UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

W złożonym środku odwoławczym obrońca oskarżonego podniósł zarzut naruszenia mi.in art. 7 kpk, który wyrażać się miał w dokonaniu przez sąd meriti dowolnej oceny dowodów, co w konsekwencji prowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut ten należało uznać za zasadny, albowiem w niniejszej sprawie brak jest dowodu pozwalającego w sposób niebudzący wątpliwości obalić wersję prezentowaną przez oskarżonego. Zważyć należy,

iz swoje przekonanie o winie oskarżonego Sąd Rejonowy wywiódł głównie na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji – A. J. i K. J. oraz świadka S. B.. Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego zeznania te - choć słusznie uznane za wiarygodne – w żaden sposób nie dyskredytują wersji podawanej przez oskarżonego. Zwrócić uwagę należy, że świadkowie wypowiadali się o tych etapach zdarzenia, które obserwowali lub w których uczestniczyli. Ich relacje słusznie Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, skoro wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Rzec jednak w tym, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie kwestionował tego, że w czasie zdarzenia przebywał na stacji (...). Przyznawał się także do uczestniczenia w kradzieży odkurzaczy. Jediną kwestionowaną przez oskarżonego okolicznością był sam moment jego dołączenia do inkryminowanego zdarzenia. Oskarżony w tej kwestii wskazywał bowiem, iż do zdarzenia przyłączył się w momencie wypakowywania odkurzaczy z naczepy samochodu marki V.. Podawanej przez oskarżonemu wersji nie zaprzecza żaden ujawniony w niniejszej sprawie dowód. Rekonstruując chronologię omawianego zdarzenia względem dostępnego materiału dowodowego bezsporne pozostaje jedynie, iż oskarżony w dniu 8 marca 2012 roku przebywał na stacji (...) oraz uczestniczył wspólnie z dwoma mężczyznami w kradzieży odkurzaczy z naczepy samochodu marki V.. Fakty te wynikają wprost zarówno z wyjaśnień oskarżonego, jak też zeznań A. J. i K. J.. Zdaje się zatem, iż sam fakt uczestniczenia przez oskarżonego we włamaniu do rzeczony naczepy Sąd Rejonowy wywiódł jedynie z zasad doświadczenia życiowego, co w realiach niniejszej sprawy pozostaje niewystarczające. Odnosząc się wprost do osobowych źródeł dowodowych wskazać należy, iż załączkiem do podjęcia interwencji przez funkcjonariuszy Policji było zawiadomienie S. B.. Zauważyć należy, iż w swoich zeznaniach świadek ten wskazywał, iż jego niepokój wzbudziło nietypowe zachowanie jednego z mężczyzn chodzącego po parkingu stacji. Jednocześnie świadek nie opisał wyglądu tego mężczyzny, zaś w postępowaniu jurysdykcyjnym stwierdził, iż oskarżonego widzi pierwszy raz (k. 381). Następnie powstaje luka w materiale dowodowym, aż do momentu interwencji funkcjonariuszy Policji, którzy w swoich zeznaniach dostarczyli cennych informacji na temat jej przebiegu. Oczywiście lukę tę byłoby w stanie wypełnić dowody w postaci wyjaśnień pozostałych osób uczestniczących w kradzieży, bądź też zeznań kierowcy V., ale ci pierwsi nie zostali wykryci, a kierowca w czasie inkryminowanego zdarzenia spał. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji byli w stanie opisać czynności sprawcze uczestników zdarzenia, ale już od momentu kiedy plomby naczepy auta zostały zdemontowane, zaś kradzież odkurzaczy była w toku. Nie sposób jednak nie zauważyć, iż w swoich zeznaniach A. J. i K. J. zgodnie wskazywali, iż w inkryminowanym zdarzeniu udział brało trzech mężczyzn. Konfrontując powyższe z zeznaniami świadka S. B., który widział jednego kręcącego się po parkingu mężczyznę z białego busa, nieobalona pozostaje wersja oskarżonego, iż dołączył on do dwóch nieznanym mu mężczyznom już momencie, kiedy naczepa była otwarta. Nadto zaznaczyć należy, iż same ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie dają podstaw do wykluczenia wersji prezentowanej przez oskarżonego. Z ustaleń tych wynika bowiem, iż oskarżony do miejscowości B. trasę przemierzał razem z W. P., a następnie już do miejsca zdarzenia oskarżony jechał sam, niezależnie od partnera. Tym samym zarówno z ustaleń sądu, jak i z wyjaśnień oskarżonego, a także pośrednio z zeznań S. B. wynika, iż na miejsce zdarzenia oskarżony przybył sam. W świetle zaś wyjaśnień oskarżonego i zeznań funkcjonariuszy Policji bezspornym pozostaje, iż inkryminowanego czynu dopuściło się trzech mężczyzn, w tym oskarżony T. W.. Nie sposób zatem wykluczyć, iż oskarżony dopiero w czasie zdarzenia wszedł w porozumienie, co do samej kradzieży odkurzaczy z dwoma nieznanymi mu mężczyznami. Samego sprawstwa oskarżonego nie sposób także wywieść z samego faktu, iż był on wcześniej wielokrotnie karany za czyny z art. 279 § 1 kk. Z powyższego również dobrze można wywieść racjonalny wniosek o prawdziwości wersji podawanej oskarżonego. Zważyć bowiem należy, iż oskarżony podawał, że w momencie kiedy zobaczył jak dwóch mężczyzn kradnie odkurzacze zaproponował im układ na zasadzie „milczenie w zamian za udział w zysku”. Oczywistym jest, iż oskarżony jako osoba doświadczona w zakresie popełniania przestępstw, widząc zasadniczo dość łatwą do zdobycia korzyść z potencjalnego łupu, odmiennie niż praworządny obywatel, mógł zawiązać z mężczyznami nieformalne porozumienie co do kradzieży. Zaznaczenia wymaga, iż korzyść z takiego układu czerpały obie strony. Mężczyźni bowiem zawiązując sojusz z oskarżonym tracili potencjalnego naocznego świadka zdarzenia, zaś oskarżony otrzymywał część łupów z kradzieży. W tej sytuacji nie sposób uznać wersję oskarżonego za niewiarygodną.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił jednoznacznie wykluczyć wersji prezentowanej przez oskarżonego, a to winno skutkować zastosowaniem art. 5 § 2 kpk, a przez to przyjęciem wersji najbardziej dla oskarżonego korzystnej. Zaznaczyć należy, iż art. 5 § 2 kpk nie może być interpretowany jako zobowiązujący do czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o ustalenia najkorzystniejsze

dla oskarżonego (przyjęcie najkorzystniejszej dla niego wersji), lecz stanowi zakaz czynienia niekorzystnych dla oskarżonego domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów, mimo wykorzystania wszelkich przewidzianych prawem metod dochodzenia do ustaleń zgodnych z rzeczywistością, nie pozwala na przyjęcie ustaleń niewątpliwych. W tym zakresie należy odwołać się do utrwalonego w orzecnictwie poglądu, że reguła *in dubio pro reo* nie może być traktowana jako swoista, uproszczona metoda oceny dowodów. Oczywiście wszak jest, że w wypadku, gdy istotne dla sprawy ustalenie faktyczne może być poczynione w sposób pewny (tj. bez wypełnienia rozumowania niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami), a zależne jest od dania wiary lub odmówienia wiary tej czy innej grupie dowodów (np. zeznaniom świadków będących w opozycji do oskarżonego), sąd nie może uchylić się od oceny przeprowadzonych dowodów, odwołując się do zasady wynikającej z art. 5 § 2 kpk. Nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że w niniejszej sprawie przekonujących dowodów na to, iż oskarżony uczestniczył także we włamaniu do naczepy samochodu marki V. nie ma.

Podzielić zatem należało zarzut obrońcy oskarżonego, iż wydanie w tej sprawie wyroku skazującego T. W. za czyn z art. 279 § 1 kk wynikało z niewłaściwej oceny dowodów, a w konsekwencji dokonania przez sąd wadliwych ustaleń faktycznych. Stan dowodowy sprawy nie pozwolił bowiem na poczynienie jednoznacznych ustaleń faktycznych, które pozwoliłyby na pełną realizację zasady prawdy materialnej określonej w art. 2 § 2 kpk w takim sensie, że istniała możliwość przypisania oskarżonemu wypełnienia znamion art. 279 § 1 kk, a konkretnie dokonania włamania do naczepy samochodu marki V.. Brak możliwości jednoznacznego ustalenia, w oparciu o dostępne i ujawnione dowody, stanu faktycznego to nic innego jak stan "niedających się usunąć wątpliwości", do których nie tylko może, ale musi mieć zastosowanie reguła określona w art. 5 § 2 kpk. W tym miejscu wypada przywołać jeden z judykatów Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 28 marca 2008 roku, sygn. akt III KK 484/07, publ. LEX nr 370249), że sformułowana w art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych, rozumie się jednak przez nie ustalenia udowodnione, a więc takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Obowiązek udowodnienia odnosić należy jednak tylko do ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 5 § 1 kpk), a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 5 § 2 kpk). Z tych względów przyjęcie najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano prawdziwość tej wersji, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu wersji przeciwnej.

Jeżeli więc, jak w niniejszej sprawie, dostępne i ocenione zgodnie z art. 7 kpk dowody nie dały podstaw do uznania, że sprawstwo i wina oskarżonego T. W., w zakresie czynu z art. 279 § 1 kk zostały udowodnione ponad wszelką wątpliwość, to tym samym sąd orzekający nie mógł uchylić się od zastosowania reguły *in dubio pro reo*, gdyż wtedy dopuścił się rażącej obrazy art. 5 § 2 kpk. W takiej sytuacji, a więc nieudowodnienia tezy, że to oskarżony włamał się do naczepy samochodu marki V. koniecznym było przyjęcie nieobalanej wersji prezentowanej przez oskarżonego.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok przyjmując w ramach zarzucanego czynu, że T. W. w dniu 8 marca 2012 roku w miejscowości S., rejonu (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował zabrać w celu przywłaszczenia 8 sztuk odkurzaczy marki B. w kartonowych pudełkach o łącznej wartości około 2.000 złotych, które znajdowały się w naczepie samochodowej o numerze rejestracyjnym (...) zaczepionej do ciągnika siodłowego marki V. o numerze rejestracyjnym (...), czym działał na szkodę firmy (...) z siedzibą w miejscowości T., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję funkcjonariuszy policji, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne.

Sytuacja, jaka powstała po tej modyfikacji nakazywała w sposób zasadniczo odmienny spojrzeć na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary. Uwzględniwszy łagodniejszą sankcję art. 278 § 1 kk, w stosunku do tej przewidzianej art. 279 § 1 kk, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że karą najwłaściwszą dla oskarżonego będzie jednak nadal kara pozbawienia wolności. Tylko taka odda należycie stopień winy sprawcy, społeczną szkodliwość jego czynu oraz spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd Okręgowy wziął przy tym pod uwagę te same okoliczności, które zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – oczywiście z uwzględnieniem faktu

skazania w warunkach art. 64 § 1 kk, a nie zaś art. 64 § 2 kk. W szczególności na niekorzyść oskarżonego przemawiał fakt, że był on już wielokrotnie karany. Przy badaniu aspektu prewencji indywidualnej nie sposób było założyć, że spodziewany efekt wychowawczy osiągnęłaby względem T. W. kara grzywny czy ograniczenia wolności. Te nie cechują się bowiem dostatecznie dużą mocą oddziaływania w sytuacjach, gdy podsądny, już wcześniej karany, wymaga silnego impulsu skłaniającego do refleksji nad swym działaniem. Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy uznał, że karą współmierną do okoliczności czynu oraz właściwości i warunków sprawcy będzie kara 11 miesięcy pozbawienia wolności.

Z uwagi na wcześniejszą wielokrotną karalność T. W., w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, nie było podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, albowiem nie sposób przyjąć pozytywnej prognozę kryminologiczną wobec oskarżonego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził na rzecz obrońcy oskarżonego adw. M. K. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za obronę oskarżonego z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk.